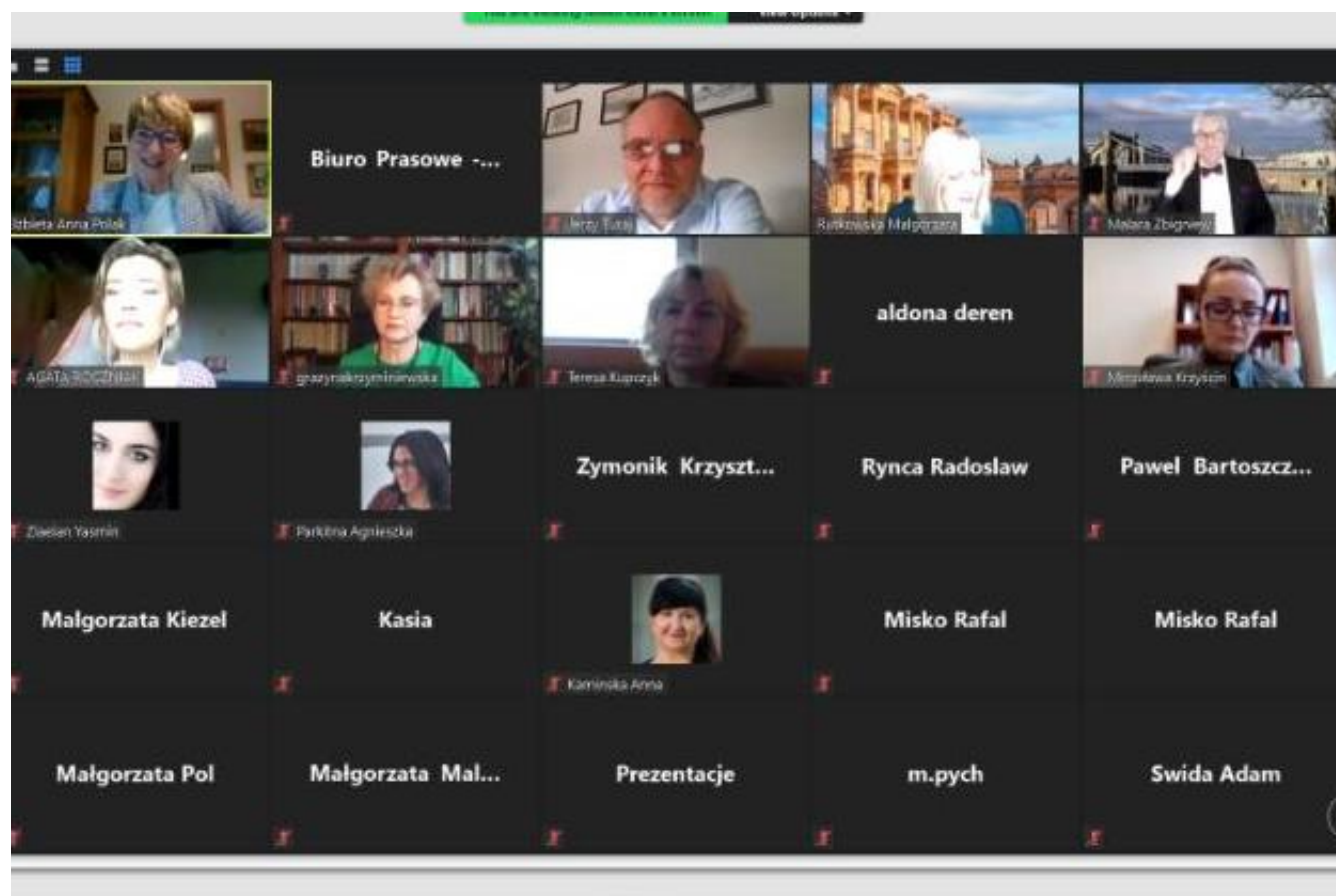


Portal Województwa Lubuskiego



Moc jest kobietą



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -3 lutego 2022 godz. 13:01

O roli kobiet w polityce, gospodarce i społeczeństwie rozmawiały uczestniczki międzynarodowej konferencji naukowej „Moc jest kobietą”. O roli kobiet w polityce mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak.

Organizatorem wydarzenia była Katedra Zarządzania i Organizacji Politechniki Wrocławskiej. W konferencji udział wzięli przedstawiciele różnych środowisk: naukowych, biznesowych, politycznych czy pracownicy organizacji społecznych.

Jedną z prelegentek panelu inauguracyjnego była **marszałek Elżbieta Anna Polak**, która mówiła o pozycji kobiet w świecie polityki. Podkreślała, że nadal jest ich zbyt mało, jednak widać zmiany. – Sytuację obrazują cyfry. Obecnie mamy w Sejmie 29 proc. kobiet, w Senacie – 24 proc. W rządzie jest jeszcze gorzej. Mamy tylko dwie panie minister. Niezbyt dużo, szczególnie że od ponad stu lat Polki mają prawa wyborcze. Mogłoby się wydawać, że w samorządach jest o wiele lepiej, bo jesteśmy bliżej obywatela. Niestety ta średnia wynosi 12,8 proc., mówię o stanowiskach kluczowych. – podkreśliła E. Polak. W Lubuskiem, które ma wysoki wskaźnik feminizacji, w 82 gminach rządzi 7 burmistrzów oraz 9 wójtów. Na czele 14 powiatów stoją 3 starosty. – O wiele lepiej jest w sołectwach, gdzie jest czarna robota i nie ma zarobków. Panie stanowią połowę lubuskich sołtysów. Tutaj parytet jest więc zachowany. Jest to jakaś nadzieja.

Dlaczego jest tak mało kobiet aktywnych w przestrzeni publicznej? – Jest wiele barier. W mojej ocenie to przede wszystkim stereotypy. Niestety tak jest, że kobietom przypisana kulturowo jest pewna rola „matki Polki”. Łączenie obowiązków wynikających z jej pełnienia oraz obowiązków zawodowych na bardziej wymagających stanowiskach zarządczych jest bardzo trudne. Brakuje właściwej opieki nad dziećmi, a mężczyźni nie przejmują w równym zakresie odpowiedzialności za rodzinę, tak aby kobieta mogła spełniać się zawodowo. Wciąż też bardzo ważne są kwestie ekonomiczne, ponieważ kobiety są gorzej wynagradzane, co też demotywuje do sięgania po te wysokie stanowiska. Ważny jest także aspekt psychologiczny, który jest w nas. My, kobiety musimy uderzyć się w piersi. Bo często to jest tak, że to my nie chcemy, że dobrowolnie rezygnujemy, bo w Polsce żeby się przebić trzeba pokonać wiele barier, a my nie wierzymy w siebie, same się deprecjonujemy. Mało też jest wzorów liderów – kobiet, które idą przez ten świat z podniesioną głową – śmiało i odważnie zdobywają to, co chcą – dodała E. Polak.

Marszałek podkreślała także, że w takiej sytuacji konieczne są rozwiązania systemowe i prawne: – Patrząc na inne kraje, to tam gdzie została zmieniona ordynacja wyborcza i został wprowadzony parytet i suwak, poprawia się ten wskaźnik parytetu i jest większy udział kobiet w życiu publicznym. Jestem zwolenniczką takich działań. Kobietom potrzebna jest też większa promocja w tym zakresie, szkolenia dla przyszłych liderów, promocja kobiet przedsiębiorczych. Staram się promować kobiety sukcesu, tworzę grono osób wspierających kobiety. Mamy dużą szansę, żeby w Polsce to się zmieniło.

Mniej optymistyczne perspektywy w zakresie niwelowania różnic między kobietami i mężczyznami przedstawiła **prof. Teresa Kupczyk (Akademia Wojsk Lądowych)**. Z przedstawionych przez nią danych wynika, że zniwelowanie różnic między płciami zajmie nam 135 lat; osiągnięcie parytetów w gospodarce 267 lat, a w polityce 145 lat. – Statystyki są brutalne, szczególnie te dotyczące Polski, która w tym zakresie bardzo spada w rankingach. Pogorszyła się sytuacja, jeśli chodzi o kobiety na stanowiskach kierowniczych. Nadal kobietom płacimy 18 proc. mniej, a na wyższych stanowiskach ok. 26 proc. mniej. Mamy nadal bardzo dużo do zrobienia i parytety mogą pomóc – przekonywała. Dodała także, że z badań wynika, iż dzięki większej aktywności kobiet PKB mogłoby wzrosnąć nawet o 9 proc.

- Mamy do czynienia z powrotem do stereotypowej pozycji kobiet, więc naszą rolą jest przeciwstawienie się takiemu trendowi – mówiła **prof. Grażyna Krzyminiewska (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu)**. Jak to zrobić? Po pierwsze poprzez solidarność i wzajemne wsparcie. - To my kobiety musimy wprowadzać inne kobiety na salony, musimy być solidarne, musimy się wspierać nawzajem i promować. Wykorzystuję z premedytacji swoją pozycję. Mam pełnomocniczkę ds. równości i wojewódzką radę kobiet. Niestety to nie jest norma. Wciąż widzę też, że w spotkaniach decyzyjnych zarówno w Polsce jak i na poziomie europejskim, często tego parytetu nie ma. A powinniśmy o to dbać, by tak nie było i domagać się parytetu, nie tylko w organach rządowych, w parlamencie, we władzach politycznych, ale we wszystkich gremiach decyzyjnych – przekonywała marszałek Elżbieta Anna Polak, która zwróciła też uwagę, że sytuacja nieco bardziej optymistycznie wygląda, jeżeli chodzi o przedsiębiorczość. - Aż 70 proc. Polek chce prowadzić własny biznes. Z badań Forbsa wynika, że robimy to doskonale. Kobiety mają też coraz większy wpływ na rozwój gospodarczy. W Lubuskiem tworzymy warunki do rozwoju innowacji. I ekspertkami w sieciowaniu partnerstw innowacyjnych są kobiety, reprezentujące naukę i biznes. I one właśnie pokazały, jakie świetne potrafią tworzyć projekty. Przykładem jest także nasza ostatnia misja na EPXPO w Dubaju. To kobiety zdobyły Dubaj. Miałyśmy tam fantastyczny pokaz mody Natalii Ślizowskiej. Projekt naszego pawilonu także przygotowały kobiety z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Pokazałyśmy tam kobiecą stronę Polski – mówiła E. Polak.

Podczas spotkania o roli kobiety z niepełnosprawnością mówiła Agata Roczniak. Podkreślała, że bardzo ważne jest tworzenie warunków do rozwoju dla takich kobiet oraz przełamywanie stereotypów.

Sesja plenarna zakończyła się przedstawieniem wyników ostatnich badań przez prof. Halinę Czubasiewicz. Konferencję poprowadziła prof. Małgorzata Rutkowska, gospodyni wydarzenia i Kierowniczka Katedry Organizacji i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej.